

Główny Sąd Łowiecki

ul. Nowy Świat 35

00-029 Warszawa

Rep. GSŁ 21/22

O R Z E C Z E N I E

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

Przewodniczący: **SGSŁ Włodzimierz Kowalczyk /ref./**

Członkowie: **SGSŁ Michał Pieńkowski**

SGSŁ Jacek Konowalczyk

Protokolant: **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

Kol. Janusza Trzęsimiecha

rozpoznał sprawę **obwinionego S[...] D[...]** syna J., na skutek odwołania Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w [...] z dnia 20.06.2022 r., sygn. akt OSŁ [...], mocą którego **uznano obwinionego winnym, tego że:**

w dniu 16 października 2021 roku około godziny 19:30 w miejscowości [...] w rejonie ambony nr [...] na terenie obwodu łowieckiego nr [...] dzierzawionego przez KŁ [...] nie będąc uprawnionym tj. nie posiadał wymaganego zezwolenia wydanego przez dzierżawcę obwodu pozyskał jelenia byka, ponadto nie dokonał jednoznacznie wpisu określającego miejsce i czas wykonywania polowania indywidualnego w książce ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym do czego był zobowiązany przed rozpoczęciem polowania

tj. przewinienie łowieckie z art. 42aa, pkt 11 w związku z art. 53 pkt 4 oraz art.42b ust. 1 i ust. 1b Ustawy Prawo łowieckie (dziennik ustaw z 2020 poz. 1683)

i za to wymierzono obwinionemu karę dyscyplinarną zasadniczą nagany oraz obowiązano obwinionego do zwrotu kosztów w kwocie postępowania w kwocie 125,20 zł

na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ

o r z e k i:

1. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża PZŁ

/-/ Włodzimierz Kowalczyk
/-/ Michał Pieńkowski
/-/ Jacek Konowalczuk

U Z A S A D N I E N I E

Okręgowy Sąd Łowiecki w [...] orzeczeniem z dnia 20 czerwca 2022 r. sygn. akt OSŁ [...] uznał S[...] D[...] winnym tego, że w dniu 16 października 2021 r. około godziny 19.30 w miejscowości [...] w rejonie ambony nr [...] na terenie obwodu łowieckiego nr [...] dzierżawionego przez Koło Łowieckie [...] nie będąc uprawnionym tj. nie posiadał wymaganego zezwolenia wydanego przez dzierżawcę obwodu pozyskał jelenia byka, ponadto nie dokonał jednoznacznego wpisu określającego miejsce i czas wykonywania polowania indywidualnego do czego był zobowiązany przed rozpoczęciem polowania,

tj. popełnienia przewinienia łowieckiego z art. 42aa pkt 11 w zw. z art. 53 pkt 4 oraz art. 42b ust. 1 i ust. 1b Ustawy z dnia 18 grudnia 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. nr 95 z dnia 18.12.1995 r. ze zm.).

Za czyn ten wymierzono S[...] D[...] karę nagany oraz zobowiązano do zwrotu kosztów postępowania.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny w [...]. Zarzucił mu:

- obrazę prawa procesowego, a mianowicie § 27 ust. 1 pkt 4 Regulaminu Sądów i Rzeczników Dyscyplinarnych w Polskim Związku Łowieckim poprzez brak dokładnych treści zeznań świadków i wyjaśnień obwinionego,
- błędną ocenę ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez brak wskazania w protokole wszelkich okoliczności obciążających oraz bezpodstawne uznanie za bardzo wiarygodne wyjaśnień obwinionego
- rażąco niewspółmierność kary zasadniczej nagany, gdy Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o zawieszenie w prawach członka Polskiego Związku Łowieckiego na okres 2 lat.

Podnosząc te zarzuty wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez podwyższenie orzeczonej kary zasadniczej i wymierzenie kary zawieszenia w prawach członka Polskiego Związku Łowieckiego na okres 2 lat.

W odpowiedzi na złożone odwołanie obrońca obwinionego wnosił o utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy nie podziеляjąc zarzutów sformułowanych w odwołaniu.

Na rozprawie odwoławczej Główny Rzecznik Dyscyplinarny wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie kary zasadniczej 6 miesięcy zawieszenia w prawach członka Polskiego Związku Łowieckiego

Główny Sad Łowiecki zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy, że rację ma Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny wskazując w złożonym odwołaniu na dużą skrótowość zeznań świadków zawartych w protokole rozprawy. Zarzut ten dotyczy również sporządzonego uzasadnienia orzeczenia.

Dostrzegając ten mankament należy stwierdzić, że pozostaje on bez wpływu na prawidłowość kontrolowanego orzeczenia.

Po pierwsze trzeba mieć na uwadze, że postępowanie dyscyplinarne w PZŁ nie ma charakteru procesu sformalizowanego tak jak procedura karna, cywilna czy administracyjna.

Oznacza to, że zarzut naruszenia przepisów postępowania aby mógł okazać się skuteczny musi wskazywać na kardynalne wady postępowania przed sądem łowieckim, bezpośrednio rzutujące na treść orzeczenia.

W ocenie Głównego Sądu Łowieckiego procedowanie przed Okręgowym Sądem Łowieckim w [...] jakkolwiek wadliwe to jednak nie w stopniu uzasadniającym uwzględnienie odwołania.

Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że opisana wyżej duża skrótowość mogła wynikać z faktu przyznania się obwinionego do popełnienia zarzucanego mu czynu w całości. W tej sytuacji składanie szczegółowych zeznań przez świadków nie było konieczne. Poza tym oskarżyciel był obecny na rozprawie i mógł wpływać na jej przebieg, jak też na treść sporządzonego protokołu.

W aktach sprawy brak jest informacji o jakiegokolwiek aktywności oskarżyciela w tym zakresie.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy obwinionego sformułowanym w odpowiedzi na odwołanie wskazującym z jednej strony na charakter protokołu w postępowaniu dyscyplinarnym, a z drugiej strony na bierność oskarżyciela w odniesieniu do wadliwości postępowania podniesionych w odwołaniu.

Przechodząc jednak do bardziej szczegółowego odniesienia się do zarzutów odwołania wskazać należy, że zgodnie z § 58 ust. 2 Regulaminu Główny Sąd Łowiecki uchyla lub zmienia zaskarżone orzeczenie lub postanowienie w przypadku:

- 1) obrazy przepisów prawa łowieckiego bądź uchwał organów Zrzeszenia;
- 2) błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia lub postanowienia, jeśli mógł on mieć wpływ na ich treść;
- 3) obrazy przepisów niniejszego regulaminu, jeżeli mogła ona mieć istotny wpływ na treść orzeczenia lub postanowienia.
- 4) niewspółmiernej kary.

Analizując zarzuty odwołania uznać należy, że w istocie sprowadzają się do zakwestionowania wymiaru orzeczonej przez Okręgowy Sąd Łowiecki w [...] kary.

Przy czym odnosząc się do sformułowań zawartych w odwołaniu wskazać należy, że niewspółmierność kary polega na takim jej orzeczeniu, który nie uwzględnia wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar, a nie jej orzeczeniu w niezgodzie z wnioskiem oskarżyciela.

W ocenie Głównego Sądu Łowieckiego orzeczona wobec S[...] D[...] rzeczywiście nie jest surowa ale nie nosi też cech rażącej łagodności.

Czyn przypisany obwinionemu z punktu widzenia rodzaju naruszonych norm prawnych rzeczywiście ma poważny charakter. Jednak nie może być oceniany w oderwaniu od okoliczności jego popełnienia. Niewątpliwie zachowanie obwinionego nie miało charakteru celowego naruszenia opisanych w zarzucie przepisów. W tym zakresie wyjaśnienia złożone przed sądem I instancji należy uznać za wiarygodne. Oskarżyciel nie dokonał też ich skutecznego zakwestionowania. Pamiętać należy, że obwiniony wskazywał na pomyłkę w zakresie wiedzy, co do tego na jaki obwód posiadał upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego i działał w przekonaniu, że takie upoważnienie posiada.

Biorąc pod uwagę to, że sam jako łowczy mógł upoważnienie wystawić nie sposób przyjąć, że mając taką możliwość celowo pomylił upoważnienia.

W tej sytuacji, biorąc pod uwagę wiek obwinionego, stan zdrowia i jego trudności z przyswojeniem sobie zasad elektronicznej ewidencji w kole, należało przyjąć wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie za wiarygodne.

Przypomnieć należy, że rolą kary jest prewencja ogólna i szczególna.

W zakresie oddziaływania zewnętrznego wymierzona kara nie może być uznana za rażąco niską ze względu na nieumyślność działania obwinionego, który jest selekcjonerem, a więc co do zasady jest uprawniony do polowania na samce zwierzyny płowej, faktu pozyskania

byka jelenia nie zataił, a tuszę przekazał do punktu skupu, polował w oparciu o mylne przekonanie, że posiadane upoważnienie uprawnia do polowania na tym obwodzie.

Nie można też pominąć tego, że obwiniony nigdy wcześniej nie był karany dyscyplinarnie ani porządkowo, jest osoba poświęcającą dużo czasu na działalność społeczną na rzecz Koła i Zrzeszenia. Poza tym na jego korzyść przemawia również to, że przyznał się do zarzucanego mu czynu, przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego jak i w trakcie jego trwania nie próbował mataczyć w pełni współpracując z oskarżycielem.

Podkreślić też należy bardzo dobrą opinię jaką obwiniony cieszył się w środowisku myśliwych. Okoliczności te dają też podstawę do uznania, że kara nagany będzie wystarczająco oddziaływać na zachowanie obwinionego w przyszłości.

Świadczyć o tym może chociażby fakt rezygnacji z funkcji łowczego koła.

Niewątpliwie całe to postępowanie będące skutkiem popełnienia deliktu dyscyplinarnego, dla obwinionego znajdującego się u zmiernych przygody łowieckiej będzie wyjątkowo przykrym doświadczeniem.

Porządkowo należy zwrócić uwagę na zaskakującą praktykę Okręgowego Sądu Łowieckiego w [...]. Na protokole rozprawy, orzeczeniu oraz jego uzasadnieniu znajdują się podpisy jak można odczytać Rzecznik dyscyplinarnego. Praktyka nie tylko nie ma oparcia w żadnych przepisach ale wręcz mogła by być uznana za bezwzględna przyczynę odwoławczą. GSŁ uznał jednak, że podpisy te świadczą o zapoznaniu się oskarżyciela z tym dokumentami a nie jako podpis osoby biorącej udział w ich wydaniu lub sporządzeniu.

W przyszłości jednak praktyka musi być bezwzględnie wyeliminowana.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu Sądów i Rzeczników Dyscyplinarnych w Polskim Związku Łowieckim rozstrzygnięto o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia.

/-/ Włodzimierz Kowalczyk
/-/ Michał Pieńkowski
/-/ Jacek Konowalczuk